



Warszawa, dnia 31 marca 2017 r.

**KANCELARIA PREZYDENTA
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Biuro Prawa i Ustroju

BPU.16.29.2017

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie

ul. Jasna 2/4

00-013 Warszawa

Skarżący:

Bartosz Wilk

Organ:

Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

ul. Wiejska 10, 00-902 Warszawa

zastępowana przez

r. pr. Anetę Frań-Adamek,

adres do doręczeń: Kancelaria Prezydenta RP

ul. Wiejska 10, 00-902 Warszawa

Odpowiedź na skargę

Działając jako ustanowiony w sprawie pełnomocnik, na podstawie art. 54 § 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. 2016 t.j., poz. 718 z późn. zm., dalej p.p.s.a.) oraz art. 21 pkt 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. 2016 t.j., poz. 1764, zwanej dalej ustawą), przekazuję skargę Pana Bartosza Wilka wraz z aktami sprawy i wnoszę o oddalenie skargi.

UZASADNIENIE

Stan sprawy:

W dniu 9 lutego 2017 r. (data wpływu do Kancelarii Prezydenta RP – 14 lutego 2017 r.) Pan Bartosz Wilk (zwany dalej Skarżącym) skierował do Kancelarii Prezydenta RP (zwanej dalej Organem) wniosek o udostępnienie kserokopii opinii prawnych (ekspertyz prawnych), zamówionych przez Kancelarię Prezydenta RP, dotyczących projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem systemu ubezpieczeń społecznych tj.:

- 1) ekspertyzy naukowej (opinii) w zakresie: projektu z dnia 23.01.2011 Ustawy o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem systemu ubezpieczeń społecznych;
- 2) opinii do projektu „ustawy o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem systemu ubezpieczeń społecznych” w zakresie dotyczącym zgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.;
- 3) opinii prawnej dotyczącej projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem systemu ubezpieczeń społecznych z dnia 23 stycznia 2011 r.;
- 4) opinii o projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem systemu ubezpieczeń społecznych.

Pismem z dnia 28 lutego 2017 r. Kancelaria Prezydenta RP, w odpowiedzi na powyższy wniosek poinformowała Skarżącego, że żądane opinie nie stanowią informacji publicznej. Organ wskazał w powyższej odpowiedzi, że zgodnie z wytycznymi interpretacyjnymi, wyrażonymi przez Naczelny Sąd Administracyjny przedstawionymi w wyroku z dnia 27 stycznia 2012 r. (*sygn. akt I OSK 2130/11*) oraz w wyroku z dnia 11 marca 2014 r. (*sygn. akt I OSK 118/14*) opinie czy też ekspertyzy nie posiadają waloru informacji publicznej w sytuacji, w której nie dotyczą konkretnego aktu będącego przedmiotem toczącego się procesu legislacyjnego. Należy jeszcze raz podkreślić, iż opinie wymienione powyżej zostały sporządzone przed rozpoczęciem procesu legislacyjnego i wpłynięciem do Sejmu przedmiotowego projektu ustawy i tym samym nie stanowią informacji publicznej. Są natomiast dokumentem wewnętrznym, służącym gromadzeniu informacji, które w przyszłości mogą zostać wykorzystane w procesie decyzyjnym.

W dniu 16 marca 2017 r. wpłynęła do Organu, wniesiona przez Skarżącego skarga na bezczynność Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. W skardze tej Skarżący zarzucił Organowi naruszenie:

1. Art. 61 ust. 1 Konstytucji RP, w zakresie, w jakim przepis ten stanowi normatywną gwarancję prawa do informacji publicznej, poprzez nieuprawnione ograniczenia tego prawa,
2. Art. 61 ust. 1 Konstytucji, w zakresie, w jakim przepis ten stanowi, że obywatel ma prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej, osób pełniących funkcje publiczne, organów samorządu gospodarczego i zawodowego, a także innych osób oraz jednostek organizacyjnych w zakresie, w jakim wykonują one zadania władzy publicznej i gospodarują mieniem komunalnym lub majątkiem Skarbu Państwa, poprzez błędne przyjęcie przez Kancelarię Prezydenta RP, że przedmiotem złożonego przez Skarżącego wniosku nie było udostępnienie „informacji publicznej”,
3. Art. 1 ust. 1 ustawy, w zakresie, w jakim stanowi o tym, że informacją publiczną jest każda informacja o sprawach publicznych, poprzez nieprawidłowe przyjęcie przez Kancelarię Prezydenta RP, że przedmiotem złożonego przez Skarżącego wniosku nie było udostępnienie „informacji publicznej”,
4. Art. 13 ust. 1 ustawy w zakresie, w jakim przepis ten stanowi o tym, że udostępnienie informacji publicznej na wniosek następuje bez zbędnej zwłoki, nie później jednak, niż w terminie 14 dni od dnia złożenia wniosku, poprzez brak udostępnienia informacji publicznej we wskazanym terminie.

Odnosząc się do podniesionych przez Skarżącego zarzutów Organ przedstawia poniższe stanowisko.

W pierwszym rzędzie należy zwrócić uwagę na specyfikę czynności podejmowanych przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej stosownie do art. 122 Konstytucji. Zgodnie z art. 122 ust. 1 Ustawy Zasadniczej „po zakończeniu postępowania określonego w art. 121 Konstytucji Marszałek Sejmu przedstawia uchwaloną ustawę do podpisu Prezydentowi Rzeczypospolitej”. W doktrynie przyjmuje się, że „kompetencja głowy państwa do podpisywania ustaw należy do tradycyjnych rozwiązań przyjmowanych zarówno w systemie prezydenckim jak i parlamentarnym. Historycznych konotacji tej instytucji należy

poszukiwać w monarchii konstytucyjnej, która pojmowała sankcję monarchy jako konieczny warunek dojścia do skutku ustawy. Przez sankcję ustawodawczą rozumiano akceptację projektu ustawy przez zwierzchnika państwa, nadanie mu mocy prawnej. Podpisanie ustawy powodowało przeobrażenie projektu aktu prawnego w ustawę. Zgodnie z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej uchwalenie ustawy przez Sejm i Senat nie kończy postępowania ustawodawczego, gdyż po stronie Marszałka Sejmu powstaje obowiązek przedstawienia ustawy Prezydentowi do podpisu. Konstytucja nie określa, w jakim terminie od momentu zakończenia postępowania legislacyjnego w Sejmie i Senacie Marszałek ma przekazać ustawę Prezydentowi, niemniej w piśmiennictwie przyjmuje się, że powinno to nastąpić niezwłocznie (tak: Anna Chorążewska „Model prezydentury w praktyce politycznej po wejściu w życie Konstytucji RP z 1997 r.”, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2008.).

W doktrynie zaznacza się również, że podpisanie ustawy przez Prezydenta jest jednym z konstytucyjnych wymagań dojścia do skutku ustawy, będąc odpowiednikiem analogicznej czynności głów innych państw określonej, jako „promulgacja”. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej podpisuje ustawę w ciągu 21 dni (a przypadku ustawy uchwalonej w trybie pilnym oraz ustawy budżetowej i ustawy o prowizorium budżetowym – w ciągu 7 dni), od dnia przedstawienia i zarządza jej ogłoszenie w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej (art. 122 ust. 2, art. 123 ust. 3 oraz art. 224 ust. 1 Konstytucji). W myśl art. 122 ust. 3 Konstytucji, przed podpisaniem ustawy, Prezydent Rzeczypospolitej może wystąpić do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o zbadanie zgodności ustawy z Konstytucją.

Ponadto stosownie do art. 122 ust. 5 Konstytucji, jeśli Prezydent nie wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego we wskazanym powyżej trybie prewencyjnej kontroli konstytucyjności ustawy, może z umotywowanym wnioskiem przekazać ustawę Sejmowi do ponownego rozpatrzenia (weto ustawy). Zarówno podpisanie ustawy jak i wystąpienie do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o zbadanie zgodności ustawy z Konstytucją w trybie kontroli prewencyjnej albo skierowanie ustawy do ponownego rozpatrzenia przez Sejm, stanowią, stosownie do art. 144 ust. 3 Konstytucji, prerogatywy Prezydenta. Prawna natura tych czynności jest w doktrynie ujmowana następująco: „kompetencje zwolnione spod wymogu kontrasygnaty podejmowane są przez Prezydenta swobodnie, na podstawie osobistego rozeznania co do celowości takiego działania w określonej sytuacji” (komentarz do art. 144 ust. 3 Konstytucji – Paweł Sarnecki [w:] „Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, tom II”, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2001).

Podkreśla się również, że prerogatywy to „atrybuty”, „uprawnienia osobiste” głowy państwa będące wyrazem autonomicznej i dyskrecjonalnej sfery działania głowy państwa w Rzeczypospolitej Polskiej. Ponadto w piśmiennictwie wskazuje się, że podjęcie decyzji o odmowie podpisania ustawy i skierowaniu jej do ponownego rozpatrzenia przez Sejm (weto ustawy) albo o wystąpieniu do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o zbadanie jej konstytucyjności, pozostaje w sferze politycznego uznania Prezydenta. Wyrazem tego jest przykładowo powszechnie dopuszczona obecnie możliwość w zasadzie nieskrępowanego wycofania przez Prezydenta zarówno weta jak i wniosku do Trybunału Konstytucyjnego (m.in. komentarz do art. 122 Konstytucji – Leszek Garlicki [w:] „Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, tom II”, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2001).

Stosownie do wyżej przywoływanego art. 122 Konstytucji procedowanie z uchwaloną przez Sejm i Senat ustawą odbywa się w następującym trybie: Marszałek Sejmu przedstawia Prezydentowi uchwaloną ustawę do podpisu, kierując do Niego oficjalne, urzędowe pismo wraz z załączonym do pisma tekstem ustawy. Następnie Prezydent w terminie 21 (lub 7) dni podpisuje ustawę – kierując za pismem przewodnim, tekst podpisanej ustawy wraz z postanowieniem o zarządzeniu jej ogłoszenia w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej do Prezesa Rady Ministrów. W przypadku podjęcia decyzji o skierowaniu wniosku do Trybunału Konstytucyjnego, Prezydent nie podpisuje ustawy tylko kieruje do Trybunału Konstytucyjnego, wraz z pismem przewodnim, wniosek o zbadanie, w trybie kontroli prewencyjnej zgodności ustawy z Konstytucją, zawierający elementy wymagane dla pisma procesowego tego typu.

W sytuacji skierowania ustawy do ponownego rozpatrzenia przez Sejm, Prezydent nie podpisuje ustawy tylko kieruje na ręce Marszałka Sejmu wraz z pismem przewodnim, umotywowany wniosek o ponowne rozpatrzenie ustawy przez Sejm. Innej procedury w tym zakresie Konstytucja ani ustawy szczegółowe nie przewidują. W szczególności Konstytucja ani inne przepisy prawa w żaden sposób nie wyznaczają i nie określają charakteru i zakresu oceny ustawy dokonywanej przez Prezydenta. Gdy Prezydent uzna, że w jego osobistym przeświadczeniu, skorzystanie z prerogatyw w postaci skierowania ustawy do Trybunału Konstytucyjnego lub jej zawetowania, nie jest w określonej sytuacji celowe, Konstytucja nakłada na niego bezwzględny obowiązek podpisania ustawy. Jest to czynność niejako automatyczna, będąca wynikiem nieskorzystania z osobistych atrybutów, należących, jak wyżej wskazano do autonomicznej i dyskrecjonalnej sfery działania Prezydenta. Z

powyższego wyraźnie i dobitnie wynika, że Prezydent korzysta z prerogatyw na podstawie osobistego rozeznania, kierując się własnym uznaniem, wykonując uprawnienia dyskrejonalne, a nie po zasięgnięciu lub na podstawie opinii/ekspertyz prawnych.

Wniosek skarżącego nie znajduje oparcia w przepisach art. 61 Konstytucji oraz ustawy o dostępie do informacji publicznej również i z tej przyczyny, że opinie prawne wskazane Skarżącemu w piśmie z dnia 28 lutego 2017 r. nie są - w okolicznościach przedmiotowej sprawy – objęte pojęciem „informacji publicznej”. Pojęcie „informacji publicznej” wyznacza zakres przedmiotowy prawa do informacji publicznej. Stosownie do art. 1 ust. 1 ustawy, informacja publiczna jest definiowana jako „każda informacja o sprawach publicznych”. Poszczególne kategorie informacji publicznej zostały wskazane ponadto w art. 6 ustawy, który jednak nie tworzy zamkniętego katalogu takich informacji – a tym samym - nie określa ostatecznie zakresu ww. pojęcia. Ustawowa definicja informacji publicznej jest, jak podkreśla się powszechnie doktrynie, wysoce nieprecyzyjna. Niektórzy przedstawiciele piśmiennictwa zarzucają tej definicji nawet błąd logiczny w postaci „ignotum per ignotum”. W związku z tym, konkretyzacja zakresu przedmiotowego ustawy następuje również na gruncie praktyki orzeczniczej.

Pierwsza ogólna konkluzja wynikająca z analizy istniejącego orzecznictwa prowadzi do wniosku, że zdefiniowane w art. 1 ust. 1 oraz art. 6 ustawy pojęcie „informacja publiczna”, interpretowane w świetle art. 61 Konstytucji jest pojęciem co prawda pojemnym i szerokim, jednakże z całą pewnością nie obejmuje wszelkich informacji (w postaci wszystkich materiałów i dokumentów) posiadanych przez organ władzy. Informację publiczną stanowią dane obiektywne lub fakty, a nie kwestie ocenne lub postulatywne (tak WSA w Gliwicach w orzeczeniu z dnia 22 stycznia 2004 roku, sygn. akt II SA/Ka 2633/03). W związku z tym za informację publiczną nie uznaje się dokumentów w postaci opracowań dotyczących systemu prawa lub wycinka tego systemu, dokumentów zawierających uwagi sformułowane na tle danej regulacji prawnej oraz postulaty w tym zakresie. Z kolei w wyroku z dnia 8 czerwca 2006 roku (sygn. akt IV SAB/Po 9/06) Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach wyłączył z zakresu pojęcia informacji publicznych, a tym samym z zakresu przedmiotowego ustawy – dokumenty i materiały niewykorzystane wprost w danym postępowaniu prowadzonym przez organ. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd stwierdził ponadto, że informacji publicznej nie stanowią materiały będące podstawą do licznych koncepcji wewnętrznych i ścierania się poglądów wewnątrz samego organu, które nie przybrały

zinstytucjonalizowanych kształtów. Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 16 czerwca 2009 roku (sygn. akt I OSK 89/09) podkreślił, że nie każda opinia prawna, nawet sporządzona bezpośrednio przez organ administracji publicznej, jest informacją publiczną. O tym czy taka opinia podlega udostępnieniu w trybie ustawy, decyduje cel, w jakim została sporządzona. W ocenie skarżonego Organu, z ww. orzeczenia wynika, że opinia prawna - zawierająca informacje, które mogły ale nie musiały zostać wykorzystane przez organ w przyszłości, w celu zainicjowania określonego postępowania – nie podlega udostępnieniu w trybie ustawy. Tym samym opinie prawne sporządzone np. w celu zbadania zasadności zainicjowania przez organ określonego postępowania nie są objęte zakresem ustawy.

Wskazane w sprawie opinie odnoszące się do materii objętej ustawą z dnia 25 marca 2011 r. o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem systemu ubezpieczeń społecznych stanowią z jednej strony opracowania dotyczące systemu ubezpieczeń społecznych bądź wycinka tego systemu, a z drugiej strony – są to jurydyczne rozważania autorów dotyczące możliwego kierunku wykładni prawa oraz stosowania danej regulacji w przyszłości. Opinie te wyrażają również osobiste poglądy autorów w kwestii ewentualnej zasadności wniesienia skargi do Trybunału Konstytucyjnego bądź przestawienia Sejmowi RP ustawy do ponownego rozpatrzenia. Poglądy i wnioski autorów opinii są przy tym w wielu przypadkach rozbieżne lub niejednoznaczne. Opinie te mają, co oczywiste, walor poznawczy, jednakże w stosunku do żadnej z nich nie da się stwierdzić, że była dokumentem służącym wprost, bezpośrednio do załatwienia konkretnej sprawy (a takie kryteria wskazuje się w doktrynie i orzecznictwie jako niezbędne do zakwalifikowania dokumentu, opinii do kategorii informacji publicznej). Każda z opinii była, przedstawionym Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej, głosem w dyskusji, w ramach ścierania się różnych poglądów i koncepcji dotyczących możliwej przyszłej wykładni i potencjalnych skutków ewentualnej regulacji w przedmiotowej materii. Natomiast decyzja Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej dotycząca losów przedstawionej Mu do podpisu ustawy nie została oparta na jednej, dwóch itd. z przedstawionych Mu opinii, nie była też wypadkową tych opinii, gdyż zgodnie z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, jako realizacja prerogatywy prezydenckiej miała podstawę w osobistym przeświadczeniu, własnym uznaniu Prezydenta co do celowości i konieczności skorzystania z jednej z przyznanych Mu - na mocy Ustawy Zasadniczej - kompetencji.

Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 27 stycznia 2012 r., sygn. akt. I OSK 2130/11 rozpatrując sprawę dotyczącą udostępnienia opinii prawnych i ekspertyz

będących przedmiotem niniejszej sprawy wskazał że: „Prezydent RP jest podmiotem biorącym udział w procesie legislacyjnym. Art. 122 Konstytucji daje mu różnorodne uprawnienia. Prezydent może bowiem ustawę podpisać, skierować do Trybunału Konstytucyjnego lub przekazać ustawę Sejmowi do ponownego rozpatrzenia. Przy podejmowaniu tego rodzaju decyzji osoba sprawująca ten urząd powinna mieć pewien zasób wiedzy co do dziedziny czy przedmiotu, którego uchwalone akty prawne dotyczą. Może w związku z tym, ze względu na ogromną różnorodność uchwalanego prawa korzystać z opinii ekspertów. Opinie te nie są jednak informacją publiczną jeżeli nie dotyczą konkretnego aktu będącego już przedmiotem toczącego się procesu legislacyjnego. Są natomiast dokumentem wewnętrznym, służącym gromadzeniu informacji, które w przyszłości mogą zostać wykorzystane w procesie decyzyjnym. Trzeba przy tym dodać, że opinie i ekspertyzy mające jedynie charakter poznawczy nie odnoszą się wprost do przyszłych działań i zamierzeń podmiotu zobowiązanego mają jedynie poszerzyć zakres wiedzy i informacji posiadanych przez ten podmiot. Dlatego poddanie tego procesu ścisłej kontroli społecznej byłoby niecelowe i utrudniłoby wewnętrzny proces kształtowania się stanowisk uzgadniania i ścierania się opinii dotyczących istniejącego stanu rzeczy, jego oceny oraz ewentualnej potrzeby zmian.”

Naczelny Sąd Administracyjny uznał na słuszny pogląd przedstawiony przez Organ, że opinie i ekspertyzy, w sytuacji, w której mają one jedynie charakter poznawczy a ponadto nie dotyczą konkretnej ustawy przekazanej Prezydentowi RP do podpisu, mają jedynie walor dokumentu wewnętrznego.

Dodać należy również, że przedmiotowe opinie i ekspertyzy były również przedmiotem postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 11 marca 2014 r. (sygn. akt I OSK 118/14). W uzasadnieniu powyższego wyroku Sąd stwierdził, że „Zasadniczo opinie, analizy, ekspertyzy dotyczące projektu ustawy, gromadzone przez organ i opracowywane na jego zlecenie, posiadają walor informacji publicznej, gdy dotyczą konkretnego projektu, co do którego wszczęty został proces ustawodawczy (został przesłany do marszałka Sejmu). Taki projekt ma walor oficjalności i jest propozycją podmiotu, który ma prawo inicjatywy ustawodawczej. Tym samym wszystkie odnoszące się do niego opinie dotyczą sprawy publicznej, jaką jest kształt ustanawianego prawa. Zwrócić przy tym należy uwagę, że podmiotem zobowiązanym do udostępnienia takich opinii będzie podmiot zlecający takie opinie w związku z wykonaniem

określonej czynności konwencjonalnej, prawnie doniosłej takiej jak wykonanie prawa inicjatywy ustawodawczej, czytanie ustawy w Sejmie, czy rozpatrzenie ustawy przez Senat. Ustawa z dnia 25 marca 2011 r. o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem systemu ubezpieczeń społecznych została uchwalona z inicjatywy Rady Ministrów, a nie Prezydenta, co, w świetle powyższego, oznacza, że Prezydent powinien udostępnić opinie, ekspertyzy dotyczące, przekazanej mu przez Marszałka Sejmu, ustawy do podpisu. Mając na względzie powyższe rozważania Naczelny Sąd Administracyjny stoi na stanowisku, że nie wszystkie dokumenty i informacje znajdujące się w posiadaniu Prezydenta RP (Kancelarii Prezydenta), w tym opinie prawne i ekspertyzy, stanowią informację publiczną. Zasadniczo przy podejmowaniu tego rodzaju aktu urzędowego, jak akt promulgacji, Prezydent powinien mieć pewien zasób wiedzy, co przedmiotu przekazanej mu do podpisania ustawy. Jednakże ze względu na ogromną różnorodność uchwalanego prawa, może on korzystać z opinii ekspertów. Na pewno informację publiczną stanowią te opinie i ekspertyzy, które zostały sporządzone dla Prezydenta i mają związek z promulgacją przez niego ustawy o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem systemu ubezpieczeń społecznych. Nie jest natomiast uprawniony do udostępniania "wszystkich ekspertyz, opinii prawnych i dokumentów urzędowych" na temat tej ustawy, jak również ekspertyz i opinii prawnych dotyczących projektu tej ustawy."

Stanowisko Organu w niniejszej sprawie było zatem oparte na wskazanych wyrokach Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz na poglądach doktryny i judykatury dotyczących zakresu pojęcia „informacja publiczna”, które dają podstawę do jednoznacznego stwierdzenia, że opinie wskazane przez Organ w piśmie z dnia 28 lutego 2017 r. nie stanowią informacji publicznej.

Podsumowując stwierdzić należy, że skoro wnioskowana przez Skarżącego informacja nie podlega udostępnieniu w trybie i na zasadach określonych w ustawie, gdyż nie posiada przymiotu informacji publicznej, to w sprawie niniejszej nie mogło dojść ani do jej udostępnienia, a więc do dokonania czynności materialno – technicznej, ani też do odmowy udostępnienia, czyli wydania decyzji administracyjnej. W sytuacji, gdy żądana informacja nie ma waloru informacji publicznej, organ, do którego skierowano wniosek, winien jedynie pisemnie poinformować wnioskodawcę, że sprawa nie dotyczy informacji publicznej, co w niniejszej sprawie uczyniono pismem z dnia 28 lutego marca 2017 r.

Wobec powyższego wnoszę jak na wstępie.

Radca Prawny

Aneta Frań-Adamek

Załączniki:

1. Skarga z dnia 13 marca 2017 roku,
2. 1 odpis odpowiedzi na skargę,
3. Akta sprawy,
4. Dokumenty stanowiące pełnomocnictwo.